

Witam!

Nazywam się Artur Zawora. Jestem absolwentem III Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Rzeszowie. Obecnie studiuje na 3. roku germanistyki. Od niedawna jestem praktykantem w starej szkole. Chciałbym się z Wami podzielić moimi refleksjami w związku z powrotem do niej.

Większość z Was zapewne z utęsknieniem czeka, aby wyruszyć w świat i zostawić daleko za sobą szkolne mury. Jednak dopiero tam zobaczycie, jak wiele zalet miało to miejsce. Zawsze będę miło wspominał atmosferę, jaka panuje w tej szkole, gdzie wychowanie nie opiera się na samych obowiązkach i nakazach, ale też na zainteresowaniu sprawami uczniów. To miejsce, gdzie każdy może liczyć na wsparcie. Każdy też ma szansę znaleźć odpowiednie dla siebie towarzystwo. Warto również podkreślić, że wszyscy mają prawo czuć się dobrze w tej szkole, panuje tu atmosfera tolerancji i akceptacji. Do tego dochodzi jeszcze specyfika kadry 3 LO. Człowiek z utęsknieniem powraca do chwil takich jak omówienie klasówki z polskiego z Panią Lidią Kwolek czy godzin wychowawczych z Panią Ewą Salamon. Bardzo miło jest powracać do tych wspomnień.

Dlatego też bardzo ucieszyłem się, gdy P. Salamon przyjęła mnie na praktyki pod swoje skrzydła. Wspomnienia ożyły, aczkolwiek czułem się już nieco inaczej. Teraz przyszło mi stanąć jako pedagog, choć jeszcze 3 lata temu byłem uczniem tej szkoły. Mam okazję poznawać tę szkołę od przysłowiowej „kuchni”. Na pewno muszę to uznać za ciekawe doświadczenie. Niesamowite jest to, że mogę współpracować z osobami, które wcześniej mnie uczyły. Dlatego też bardzo cieszy mnie fakt odbywania praktyk właśnie tutaj.

Pozdrawiam